

I 2.074.150

ANDRZEJ NIEMOJEWSKI.

**PRAWO ŻYDOWSKIE
O GOJACH.**

*Biblioteka Krasiniskia
Autor*

29. m. 1918.

NAKŁADEM AUTORA. SKŁAD GŁÓWNY W ADMINI-
STRACJI „MYŚLI NIEPODLEGŁEJ” WILCZA 35 m. 5.

WARSZAWA.

1918.

Cena 50 fen.

30001010110100

Niewolno goja uczyć zakonu, albowiem powiedziano (Psalm CXLVII, 20): Nie uczynił tak żadnemu gojowi i praw nie poznali (Chagiga 13 a).

II. JĘZYK NIEZROZUMIAŁY.

Żyd wziął w zastaw jakiś przedmiot od nieżyda, ten prosi go o zwrot i chce stawić innego żyda jako poręczyciela, a żyd-wierzyciel godzi się na to, tedy nieżyd sprowadza żyda-poręczyciela, to ten może do żyda-wierzyciela powiedzieć po hebrajsku: ostrzegam cię, abys mnie jako poręczyciela nie przyjmował, a w obecności nieżyda: jestem poręczycielem (Choszen Hamispat § 131 art. 6).

III. OKREŚLENIE GOJA.

Uczą: Rabbi Szymon ben Jochaj powiedział: Groby gojów nie zanieczyszczają, albowiem powiedziano (Ezechjel XXXIV, 31): „Wy jesteście moimi owcami, owcami mego pastwiska; ludźmi jesteście“; wy się nazywacie ludźmi, ale narody świata nie nazywają się ludźmi, lecz zwierzętami (Baba Mecja 114 b).

IV. MAJĘTNOŚCI GOJA.

Majątności gojów są jako pustynia, kto je zajął, niech je zdobywa (Baba Batra 54 b).

V. LICHWA.

Nie dasz lichwy bratu swojemu, lichwy od pieniędzy, lichwy od żywności, lichwy od jakiegokolwiek rzeczy, którą się na lichwę oddaje. Obcemu możesz lichwę dawać, ale bratu swemu nie dawaj lichwy, aby błogosławił cię Jehowa, Bóg twój, we wszelkim przedsięwzięciu rąk twoich, na ziemi, do której wchodzisz, abys ją posiadał (Debarim XXIII, 20—21).

VI. OSZUSTWO.

1) Goja wolno podejść.

Nieżyda wolno podejść, albowiem w Piśmie powiedziano, że nikt niema brata swego oszukiwać (Levit. XXV, 14). Ale jeżeli goj oszukał żyda, to musi wedle naszych (żydowskich) praw odszkodować mu to (Choszen Hamispat § 227 art. 26).

Interpretacja. Szemuel powiedział: to, co się (goj na swą niekorzyść) omylił, jest dozwolone. Tak Szemuel nabył razu pewnego od goja naczynie złote za bronzowe za cztery zuzy (zuz — moneta srebrna) i prócz tego oszukał go (przy liczeniu) o jednego zuza. Rabin Kahan kupił razu pewnego od goja sto dwadzieścia beczek za sto i prócz tego oszukał go (przy liczeniu) o jednego zuza; powiedział do niego: polegam zupełnie na tobie (Baba Kamma 113 b).

2) Pomoc w oszustwie.

Jeżeli nieżyd załatwia jakiś interes z żydem, a podejdzie drugi żyd i pomoże mu oszukać goja na miarze, ilości lub wadze, to tamten żyd musi się podzielić zyskiem w ten sposób osiągniętym z owym żydem (Choszen Hamispat § 183 art. 7).

3) Niewolno powiedzieć gojowi, że kupił u żyda za drogo.

Jeżeli ktoś sprzedał coś nieżydowi, a żyd mu powie, że kupił za drogo, to jest zdrajcą i musi szkodę stąd powstałą nagrodzić (Choszen Hamispat § 386).

4) Mylenie gojów.

Żyd powinien gojowi drogę zwiększać; jeśli ten zapyta: „dokąd idziesz?“ ukazuje mu cel daleki, jak to uczynił Jakób, gdy mówił do Ezawa (Gen.

XXXIII, 14): „idę do pana mojego do Seir“, a Jakób szedł do Sukkot (Tosefta, Aboda Zara III, 4).

5) Żyd może udawać, że nie jest żydem.

Wprawdzie żadnemu żydowi niewolno powiedzieć, że żydem nie jest, ale może wyrażać się dwuznacznie, iżby nieżyd myślał, że żyd nie jest żydem, gdy żyd równocześnie myśli sobie co innego (Jore Dea § 157 art. 2).

6) Oszukańcze zwracanie długu.

Ktoś idzie drogą z pieniędzmi w ręce i widzi, że naprzeciwko niego dąży rozbójnik; tedy mówi do towarzysza: „weź te pieniądze, zwracam ci dług“; jeżeli ten przyjął, to tamten nic mu nie jest winien, jeżeli nie przyjął, to jest mu winien (Tosefta, Baba Kamma X, 31).

VII. WYŁUDZANIE.

Nie jest skalaniem Imienia (Bożego), gdy na przykład (żyd) powie do spadkobiercy: dałem ojcu twemu, a on umarł, byle goj nie zmiarkował, że łże (Baba Kamma 113 b Tosefot).

VIII. PODSTĘPNE BANKRUCTWO.

1) Żyd zadłużony może uciekać.

Jeżeli żyd jakiś, zadłużywszy się u nieżyda, chce uciekać, a inny żyd go zdradził, to popełnił rzecz bardzo niedobłą i musi tamtemu zwrócić wszystkie koszty, które mu z tego tytułu ponad dług urosną (Choszen Hamiszpat § 388).

2) Żyd nie może udzielać informacji władzy gojowskiej o stanie majątkowym innego żyda.

Jeżeli żyd poinformował władzę gojowską, że inny żyd ma dużo pieniędzy, skutkiem czego poniesie stratę, to musi mu ją odszkodować (Choszen Hamiszpat § 388).

3) Donosiciela żydowskiego wolno zamordować.

Można donosiciela żydowskiego zabić, wszędzie, nawet obecnie. Wolno go zabić, nim doniesie. Skoro tylko powiedział, że chce komuś szkodzić na życiu lub majątności, choćby szkoda była mała, sam na siebie wydał wyrok śmierci. Trzeba go jednak przestrzec i powiedzieć: nie wyjawiaj. Gdyby jednak odparł czelnie: nie, jednak wyjawię, należy go zabić, a kto pierwszy to uczyni, ten większą będzie miał zasługę (Choszen Hamiszpat § 388 art. 10).

4) Zdrajcę można sprzątnąć podstępnie.

Jeżeli nie ulega wątpliwości, że ktoś trzykrotnie zdradził żydów, lub stał się przyczyną, że ich pieniądze przeszły do nieżydów, starać się należy o sposób i radę mądrą, aby go sprzątnąć (Choszen Hamiszpat § 388 art. 15).

5) Koszty sprzątnięcia zdrajcy żydowskiego.

Na koszty, które poniosła gmina celem usunięcia zdrajcy, musiłożyć każdy (Choszen Hamiszpat § 163 art. 1).

IX. ZATAJENIE.

- 1) Niewolno dla chwały bożej płacić gojowi należności, o której zapomniał.

Jeżeli żyd od goja przez posłańca żyda wziął na kredyt ubranie i w terminie daje temu posłańcowi pieniądze, by gojowi zapłacić należność, lecz ów posłaniec zmiarkował, że goj całkiem o tym zapomniał, to posłaniec musi zwrócić żydowi pieniądze i nie może mówić, że je zatrzyma, bo może goj sobie przypomni, a także nie może mówić, że chce goja zapłacić dla chwały bożej (Choszen Hamiszpat § 183 art. 8).

- 2) Można spadkobiercom nieżyda długu, o którym nie wiedzą, nie oddawać.

Jeżeli nieżyd, któremu żyd był dłużny, umarł, żyd płacić nie potrzebuje (Choszen Hamiszpat § 283 art. 1).

- 3) Kiedy oddawać rzecz znaną.

W takim mieście (w którym żyją żydzi i goje) trafia się rzecz znaleziona; jeśli większość stanowią goje, to nie trzeba ogłaszać, a jeśli większość stanowią żydzi, to trzeba ogłaszać (Miszna, Machsirin II, 8).

- 4) Zguby gojowskiej bezwarunkowo niewolno oddawać, chyba że chodzi o poprawę opinii żydów.

Rzecz, którą zgubił nieżyd, znalazca nietylko może zatrzymać, ale jest nawet zakazano oddawać, albowiem Pismo mówi: „zgubiona rzecz twego brata” (Deuter. XXII, 1); ale jeśli znalazca dlatego od-

da nieżydowi, aby przez to imię boże uczcić, a sławiono Izraela, iż ufają Bogu, jest chwalebne, gdyby zaś imię boże miało być znieważone, iż nieżyd myślałby, że nie zgubił, ale jakiś żyd go okradł, to trzeba oddać, w każdym razie trzeba rzeczy nieżyda przed złodziejami starać się zabezpieczyć, jak żyda, aby z nimi żyć w zgodzie (Choszen Hamiszpat § 266 art. 1).

X. ZŁODZIEJSTWO.

- 1) Goja wolno okraść, byle nie zmiarkował.

Nieżyda wolno bezpośrednio okraść t. j. oszukać go w rachunku i t. p., byle tego nie zmiarkował, gdyż imię boże mogłoby być znieważone (Choszen Hamiszpat § 348).

- 2) Dwór goja dworem żyda.

Na dwór goja patrzy się jak na zagrodę dla bydła, wolno (w szabas) przenosić z domu do dworu i z dworu do domu; lecz jeżeli w owym dworze mieszka jeden żyd, to on sprawia, iż przenosić rzeczy niewolno, albowiem dwór uważa się jakby za jego własność (Tosefta, Erubin VIII, 1).

- 3) Powtórne ściąganie długów zapłaconych.

Jeżeli żyd najął żyda, aby dla niego pracował z tym, że wszystko, co znajdzie, będzie do niego należało, i jeżeli ten żyd zainkasuje powtórnie dług swego pana u nieżyda, który to dług już był zapłacony, to pieniądze należą do posłańca, gdyż są jako coś znalezione (Choszen Hamiszpat § 176 art. 12).

4) Korzystanie z omyłek nieżyda.

Jeżeli żyd odbiera pieniądze od nieżyda przez żyda-posłańca, a nieżyd się omylił i dał za dużo, to zwyczajka należy do żyda-posłańca, chyba, że tego nie zauważył, bo w takim razie należy do tego, który go wysłał (Choszen Hamiszpat § 183 art. 7).

5) Dzielenie się kradzieżą i rabunkiem.

Jeżeli jeden spółnik żydowski coś ukradł lub zrabował, to musi się z drugim spółnikiem podzielić. Szkodę ponosi sam. Ale jeżeli szkoda przyszła dopiero po podziale, to ponoszą ją obaj. Tak samo rzecz się ma, jeżeli jeden ze spółników kupił rzeczy kradzione (Choszen Hamiszpat § 176 art. 12).

XI. PASERSTWO.

Jeżeli jeden żyd wynajmuje u drugiego żyda mieszkanie i przyjdzie kulawy jeleń albo nadleci młody gołąb, obaj mają do niego prawo, ale jeżeli jeden z nich kupi coś u złodzieja, rzecz prosta, tanio, to należy tylko do niego (Choszen Hamiszpat § 260 art. 4).

XII. RABUNEK.

Jeżeli się zrobiło strzępki (cycyt) z wełny rabowanej, to nie są do użycia, albowiem napisano: „mają sobie zrobić“, to znaczy: z własnego. Glossa: Stosuje się to jednak tylko do tego wypadku, jeżeli się samemu zrabowało nitki, ale jeżeli się zrabowało wełnę i z niej zrobiło nitki, to owe strzępki są do użycia. Wszelako zakazano z góry brać się do robienia strzępków z takiej wełny (Orach Chajim § 11 art. 6).

XIII. PODMAWIANIE.

Jeżeli żyd podmówił żyda do kradzieży, nie odpowiada, albowiem polecenie uczynienia czegoś zakazanego niema znaczenia. Żyd może się usprawiedliwić, iż wcale nie przypuszczał, aby tamten wykonał takie zlecenie (Choszen Hamiszpat § 348).

XIV. HANDEL WYSTĘPNY.

1) Handel zgniłymi jajami.

Jeżeli ktoś sprzedaje jaja, a były zgniłe, to sprzedaż jest nieważna; ale teraz panuje inny zwyczaj, a zwyczaj znosi prawo (Choszen Hamiszpat § 232 art. 19).

2) Handel zepsutym mięsem.

Jeżeli jeden ze spółników na własną rękę handlował zdechłym lub nieczystym bydłem, to zyskiem musi się dzielić z drugim spółnikiem, ale stratę ponosi sam (Choszen Hamiszpat § 176 art. 12).

XV. PRZEKUPSTWO.

Jeżeli dwóch żydów ma niedobry dług i trzeba z tego powodu sięgnąć do przekupstwa, a jeden z nich nie chce nic na to przekupstwo dać, to drugi może dokonać przekupstwa na rzecz swojej części, a bliźni nie może nic przeciwko temu mieć (Choszen Hamiszpat § 176 art. 28).

XVI. MALWERSACJE CELNE.

Jeżeli żyd nie dzierżawi cła, tylko cło pobiera jako urzędnik, to wedle niektórych rabinów nie po-

winien przeszkadzać tym żydom, którzy chcą cło obejść, chyba że się bardzo boi (Choszen Hamiszipat § 369).

XVII. FALSZOWANIE PIENIĘDZY.

Jeżeli żyd jakiś fałszuje monetę w mieście, w którym rząd to zakazał, i należy się obawiać, że może to wszystkich żydów narazić na nieprzyjemności, to należy owego żyda przestrzec. Przestrzega sąd żydowski. A dopiero wtedy, gdy żyd na to nie zwraca uwagi, można go wydać władzy i złożyć zapewnienie, że to tylko ten jeden żyd tym się trudnił, ale inni nie (Choszen Hamiszipat § 388).

XVIII. TRUCIE INWENTARZA.

Uczą, że jeżeli ktoś cudzemu bydłu poda truciźnę, jest wolny wobec sądu ludzkiego i sądzony będzie tylko sądem nieba (Baba Kamma 47 b).

XIX. CHAZAKA.

Jeżeli żyd ma w swej eksploatacji nieżyda, to w niektórych miejscowościach zabrania się innym żydom robić z nim interesy i szkodzić bliżniemu (Choszen Hamiszipat § 156 art. 5).

XX. ZDRADA DOZWOLONA.

Jeżeli ktoś najął robotnika do ratowania, to wszystko, co uratuje, należy do pracodawcy; ale jeżeli robotnik podczas roboty powie, że ratuje tylko dla siebie, to od tej chwili przestaje być najmity, a wszystko, co uratował, należy wyłącznie do niego (Choszen Hamiszipat § 181 art. 3).

XXI. MORDERSTWO I ZABÓJSTWO.

1) Żyd może zabić goja bezkarnie.

Jeżeli (żyd) chciał zabić bydło, a zabił człowieka, nieżyda, a zabił żyda, dziecko przedwcześnie zrodzone, a zabił dziecko zdolne do życia, jest wolny (Miszna, Sanhedryn, IX, 2).

2) Żyd może zabić goja bezkarnie, a goj żyda nie może.

Jeżeli goj zabił goja lub żyda, to odpowiada, a jeżeli żyd zabił goja, to nie odpowiada (Tosefta, Aboda Zara VIII. 5).

3) Sąd nad zabójcą goja pozostawia się niebu.

Kto zabił goja, wolny jest od sądu ludzkiego, a sąd nad nim pozostawia się niebu (Mechilta Miszpatin do Exodusu XXI, 14).

4) Sprzątanie niedowiarków żydowskich.

Niedowiarków (apikorsim—epikurejczyków) Izraela, tych mianowicie, co odpadli do kultu nieżydów, co grzeszą przez zuchwałość, także tych, którzy spożywają mięso padliny i ubierają się niecznie, jako że są to prawdziwi epikurejczycy, także tych, którzy nie uznają Tory i Proroków, wszystkich tych trzeba zabijać, kto ma władzę zabić ich, niech zabija jawnie, mieczem, jeśli nie, to niechaj sięga do podstępów, aż zginą. Jeżeli naprzykład widzi, że jeden z nich wpadł do studni, w której znajduje się drabina, niech wyciągnie ją szybko i powie: muszę synowi pomóc zejść z dachu, ale zaraz ci ją odniosę (Choszen Hamiszipat § 425 art. 5).

5) Topienie ludzi dla żydów niebezpiecznych.

Heretyków, zdrajców i odstępców należy strącać (do studni) a nie wyciągać (Aboda Zara 26 b).

XXII. HANDEL ŻYWYM TOWAREM.

Jak pojmować wyrażenie o rabunku? Gojowi jest zakazano kraść, rabować lub brać niewolnicę („nadobnej postaci“, Deuter. XXI, 11) i t. p. u goja albo u żyda, ale żydowi u goja nie jest zakazano (Tosefta, Aboda Zara VIII, 5).

XXIII. SZANTAŻ. TERRORYZOWANIE TYCH, KTÓRZY SIĘ ZWRACAJĄ PO WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI. JAK OSZUKIWAĆ SĄDY KRAJOWE A GOJÓW W SĄDACH ŻYDOWSKICH.

1) Za zwrócenie się do sądu nieżydowskiego grozi klątwa.

Niewolno sądzić się w sądzie nieżydowskim i w nieżydowskich instancjach. Zakaz ten nie traci siły nawet w wypadkach, kiedy prawo nieżydowskie to samo mówi, co żydowskie, oraz gdyby obie strony życzyły sobie zwrócić się do sądu nieżydowskiego. Kto naruszy ten zakaz, jest złoćczyńcą. Postępek taki równa się bluźnierstwu, znieważeniu i podniesieniu ręki na cały Zakon Mojżesza, pokój z nim! Sąd żydowski jest mocen nałożyć na niego niduj i cherem (formy klątwy) i nie zdejmować z niego tak długo, aż uwolni swego przeciwnika z rąk władzy nieżydowskiej (Choszen Hamiszpat § 26 art. 1).

2) Grozi miano zdrajcy temu, kto zwrócił się do sądu nieżydowskiego.

Jeżeli jeden żyd zwróci się przeciw drugiemu żydowi do władzy nieżydowskiej i złoży u niej przedmiot sporu, pozostaje tak długo pod klątwą, dopóki owej rzeczy nie wydostanie i sprawy nie odda pod rozstrzygnięcie sądu żydowskiego. Według niektórych rabinów jest zdrajcą, a zwłaszcza wtedy, gdy przedtem otrzymał ostrzeżenie od sądu żydowskiego, aby się do sądu nieżydowskiego nie zwracał (Choszen Hamiszpat § 388).

3) Żyd nie może świadczyć przeciw żydowi na rzecz goja.

Jeżeli nieżyd żąda od żyda, by świadczył przeciw żydowi w sądzie, gdy winien mu pewną sumę (chodzi o sąd nieżydowski, w którym na podstawie jednego świadka trzeba płacić) i żyd mógłby świadczyć sprawiedliwie, niewolno mu tego czynić (Choszen Hamiszpat § 28 art. 3). Ale jeżeli żyd żąda od żyda, by w takiej sprawie świadczył przeciwko nieżydowi, to może (art. 4).

4) Sędzia żydowski ma brać stronę żyda przeciw gojowi.

Gdy żyd i goj przyjdą do sądu, a możesz go uwolnić wedle prawa Izraela, uwolnij go; gdy goj się będzie skarżył, powiedz: nasze prawo tak chce. Jeżeli możesz go uwolnić wedle prawa ludów ziemi, uwolnij go i powiedz: wasze prawo tak chce. A gdy nie jest możliwe ani jedno, ani drugie, postępuj przeciw niemu chytrze (Baba Kamma 113 a).



XXIV. KRZYWOPRZYSIĘSTWO.

1) Zasada krzywoprzysięstwa.

Można powiedzieć: „wszelki ślub, który uczynię, niechaj będzie unieważniony“, lecz powinien o tym wiedzieć podczas ślubu“ (Miszna, Nedarim III, 1).

Interpretacja. Rabbi Akiba przysiągł wargami i zaraz przysięgę w sercu unieważnił (Kalla 18 b).

2) Wykręty formalistyczne przy przysięganiu.

Jeżeli ktoś złożył uroczyste oświadczenie w słowach „od Tory“, to nie jest związany, a gdy w słowach „od tego, co jest napisano w Torze“, to jest związany (Tosefta, Nedarim I, 4).

3) Przysięga bez znaczenia.

Kto przysiągł wobec gójów, rozbójników i celników, nie odpowiada, albowiem rzeczone: zgrzeszył... jeżeli nie powie, a nie: zgrzeszył, jeżeli powie (Tosefta, Szebuot II, 14).

4) Legalizacja wiarołomstwa.

Celem unieważnienia ślubów, przysiąg i obietnic żyd udaje się do rabina, a gdy go niema, zaprasza trzech innych żydów, powiada im, że żałuje, iż to uczynił i unieważnia, oni zaś mówią do niego trzy razy: „Mutter lach“ t. j. „Wolno tobie“ (Loewe, Schulchan-Aruch, wyd. 2, I, 247; unieważnianiem ślubów przez trzech ludzi świeckich zajmuje się Ba-

ba Batra 120 b; Pereferkowicz w dodatkach do traktatu Nedarim podaje w przekładzie rosyjskim pełną formułę, recytowaną przed trybunałem żydowskim).

5) Zrywanie przysiąg i ślubów przyszłych.

Wszystkich ślubów i zobowiązań i przysiąg i klątw i zarzekań się i zaklęć i odmian, które poczynawszy od tego tu Dnia Sądneho do przyszłego Dnia Sądneho, co oby nam szczęśliwie nastąpi, ślubować, przysięgać, obiecywać i niemi wiązać się będziemy, wszyscy żałujemy (już teraz), i mają być rozwiązane, odpuszczone, zniesione, unicestwione, skasowane, bezmocne i nieważne. Nasze śluby nie mają być żadnymi ślubami, a nasze przysięgi nie mają być żadnymi przysięgami (Tekst pieśni „Kol Nidre“, p. Loewe, Schulchan-Aruch, wyd. 2, t. I str. 136; Pereferkowicz, Talmud III, 228).

XXV. STOSUNEK DO WŁADZY.

1) Charakterystyka rządu.

Pijawka ma dwie córki: przynieś, przynieś. Mar Ukaba objaśnił: dwie córki krzyczą z piekła i wołają do tego świata: przynieś, przynieś; są to mianowicie herezja i władza (Aboda Zara 17 a).

2) Trzeba być ostrożnym w stosunkach z rządem.

Bądźcie ostrożni z rządem, gdyż przyciąga człowieka tylko dla własnej korzyści; okazuje się jako przyjaciel, gdy jest mu to wygodne, a nie staje przy człowieku w chwili jego potrzeby (Abot II, 3).

3) Oszukiwanie władz.

Można przysięgać się celnikom, że dany produkt należy do dworu królewskiego, choćby nie należał do dworu królewskiego (Miszna, Nedarim III, 4).

Mając sprawę z celnikami, można przypisywać swoje towary gojowi i domowi królewskiemu, lecz niewolno ich przypisywać żydowi (Tosefta, Nedarim II, 2).



Geprüft und freigegeben durch die Kais. Deutsche Presseverwaltung.
Warschau den 22/III 1918.

Druk. i Lit. p. f. „JAN COTTY”. Warszawa, Kapucyńska 7.

ETYKA TALMUDU

odczyt

ANDRZEJA NIEMOJEWSKIEGO.

Cena Mk. 1.

Do nabycia w Administracji „Myśli Niepodległej”,
Warszawa, Wilcza 35 i w księgarniach.